

## Fragment relacji świadka historii



**MARIA MARKOWSKA**

ur. 1924, Korzec



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Warszawa, 1 sierpnia 1944
--------------------------------------	---------------------------

### Wybuch powstania warszawskiego

Wiozłam album rodzinny, który chcieli pooglądać moi znajomi. To byli lekarze, którzy kiedyś pracowali w Korcu, a teraz też byli w Warszawie. Chciałam przejechać przez Wisłę, by się z nimi spotkać. Jadę z tym albumem, a tu w tramwaju o czwartej godzinie krzyczą: *Powstanie!* [powstanie warszawskie rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 o godzinie 17.00 – dop. red.]. Wszyscy wyskakują z tramwaju. A ja przecież tak dobrze Warszawy nie znałam, bo niedługo tu mieszkałam. Stoję na przystanku i nie wiem, co robić. I każdy mówi: *Uciekaj! Czego ty stoisz tutaj? Uciekaj!* Gdzie ja mam uciekać, jak ja nawet Warszawy nie znam dobrze? No, ale później przyszła jakaś dziewczyna w moim wieku i mówi: *Chodź do mnie. Ja tu mieszkam.* Uciekałyśmy przez most Kierbedzia. Ten most budował mój kuzyn, krewny mojej mamy. I byłam na Pradze u tej nieznajomej dziewczyny.

<b>Data utworzenia</b>	8 lipca 2019, Radzików
<b>Rozmawiał/a</b>	Michał Reguła, Piotr Urbanowicz, Anna Kowalczyk
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami